

Sygn. akt II AKa 119/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca: sędzia SA Dorota Rostankowska

Sędziowie: SA Dorota Wróblewska (spr.)

SA Krzysztof Ciemnoczołowski

Protokolant: sekr. sądowy Iwona Sidorko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Słupsku Z. S.

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2020 r.

sprawy

W. M. (1) s. Z., ur. (...) w I.

oskarżonego z art. 54 § 1 k.k.s., art. 56 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i 2 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s.; art. 54 § 1 k.k.s., art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s.; art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s.; art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s.; art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 244 k.k.; art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 299 § 1 i 6 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 29 października 2018 r., sygn. akt **III K 81/17**

I. zmienia zaskarżony w ten sposób, że:

1. w pkt. 9 uzupełnia kwalifikację prawną przypisanego W. M. (1) przestępstwa o art. 4 § 1 k.k.,
2. w pkt. 10 zapis słowny odnoszący się do kwoty przepadku równowartości korzyści pochodzącej z przestępstwa zastępuje zapisem w brzmieniu: „trzy miliony dwieście czternaście tysięcy trzydzieści złotych”;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. zasądza od oskarżonego W. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa 6.000 (sześć tysięcy) złotych tytułem opłaty i obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 119/19

Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
1CZĘŚĆ WSTĘPNA		

0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 29 października 2018 roku, sygn. akt III K 81/17

0.11.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w części

w całości

#

co do winy

#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów	
---	---------------	--

0.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	Zmiana
---	-----------	---	--------

1Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

0.12.1. Ustalenie faktów

0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.	1. 1	W. M. (1)	decyzja ostateczna Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w G. nr (...) (...) z dnia 5 sierpnia 2016 r. wydana dla Przedsiębiorstwa Usługowo – Handlowego (...)Sp. z o.o. została uznana za nieważną w części określającej zobowiązanie w podatku od towarów i usług za okresy: maj, czerwiec, lipiec, sierpień,	decyzja Naczelnika (...) Urzędu Celno-Skarbowego w G. (...) (...)	k.9088-9091

			<p>wrzesień 2012 r., a w części określającej zobowiązanie w podatku od towarów i usług za marzec 2011 r. stwierdzono zaistnienie przesłanki wymienionej w art. 247 § 1 pkt 3 Ordynacji podatkowej i odmówiono stwierdzenia nieważności decyzji w tej części z uwagi na upływ terminów przewidzianych w art. 70 § 1 Ordynacji podatkowej; odmówiono stwierdzenia nieważności decyzji w pozostałej części; czyn przypisany w pkt 1 zaskarżonego wyroku</p>		
2.		W. M. (1)	<p>dowody przedłożone przez obrońcę oskarżonego potwierdzały, że w latach 2008, 2009 dokonywał wpłat na rzecz (...) S.A. w T. głównie na poczet zakupu obligacji, a w lipcu 2011 r. dokonał w imieniu (...) Sp.</p>	<p>dowody wpłaty KP i KW wystawione przez (...) S.A., odcinki wypłaty, potwierdzenie nabycia certyfikatów inwestycyjnych z 14.04.2008r., dokumenty w formie tabeli z 2008r. i 2009r. dotyczące wpłat z tytułu obligacji</p>	(...)- (...)

		<p>z o.o. wpłaty 6361,74 zł na poczet zakupu pojazdu marki M. (...), we wrześniu 2011 r. dokonał w imieniu (...) Sp. z o.o. wpłaty 23 638,26 zł tytułem zakupu samochodu M. (...), w latach 2008, 2009 dokonał czterech wypłat w kwotach 100 000 zł z konta (...), w latach 2008-2011 odbierał z kasy (...) S.A. w T. różne kwoty najczęściej z tytułu udziału w odsetkach umownych i prowizji z obligacji, w kwietniu 2008 r. posiadał 1000 certyfikatów inwestycyjnych (...) BANK (...) o wartości nominalnej 100 zł każda, w latach 2008-2009 (...) S.A. w T. dokonywała wypłat na rzecz W. M. (1) z tytułu obligacji, W. M. (1) w tych latach był posiadaczem obligacji o dużej wartości; czyn przypisany w pkt</p>	<p>i stanu obligacji, dokumenty w postaci kopii obligacji na okaziciela z datą emisji 1.04.2009r. i porozumienie do umowy obligacyjnej z 1.09.2009r.</p>
--	--	---	--

			9 zaskarżonego wyroku		
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.	W. M. (1)	za pomocą tych dowodów nie wykazano, by oskarżony nie dopuścił się zachowań, które wyczerpywały znamiona przypisanego mu w pkt 9 zaskarżonego wyroku przestępstwa	dowody wpłaty KP i KW wystawione przez (...) S.A., odcinki wypłaty, potwierdzenie nabycia certyfikatów inwestycyjnych z 14.04.2008r., dokumenty w formie tabeli z 2008r. i 2009r. dotyczące wpłat z tytułu obligacji i stanu obligacji, dokumenty w postaci kopii obligacji na okaziciela z datą emisji 1.04.2009r. i porozumienie do umowy obligacyjnej z 1.09.2009r.	9093-9094	

0.12.2. Ocena dowodów

0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
1.	decyzja Naczelnika (...) Urzędu Celno-Skarbowego w G. (...)(...)	brak podstaw do kwestionowania wiarygodności decyzji i informacji w niej zawartych
2.	dowody wpłaty KP i KW wystawione przez (...) S.A., odcinki wypłaty, potwierdzenie nabycia certyfikatów inwestycyjnych z 14.04.2008r., dokumenty w formie tabeli z 2008r. i 2009r. dotyczące wpłat z tytułu obligacji i stanu obligacji, dokumenty w postaci kopii obligacji na okaziciela z datą emisji 1.04.2009r. i porozumienie do umowy obligacyjnej z 1.09.2009r.	brak podstaw do kwestionowania, że dowody takie rzeczywiście zostały wystawione, jak również ich treści

0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
1.	dowody wpłaty KP i KW wystawione przez (...) S.A., odcinki wypłaty, potwierdzenie nabycia certyfikatów inwestycyjnych z 14.04.2008r., dokumenty w formie tabeli z 2008r. i 2009r. dotyczące wpłat z tytułu obligacji i stanu obligacji, dokumenty w postaci kopii obligacji na okaziciela z datą emisji 1.04.2009r. i porozumienie do umowy obligacyjnej z 1.09.2009r.	dowody zostały uznane przez Sąd odwoławczy za wiarygodne, ale nieświadczące, że oskarżony nie dopuścił się przypisanych mu przestępstw.

1STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC	
--	--

ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
3. (...).	1. zarzuty zawarte w apelacji obrońcy	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadne
2. zarzut zawarty w apelacji prokuratora	zasadny	
<p>Ad. 1. Zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego W. M. (1) nie zasługiwały na uwzględnienie.</p> <p>Nie zaistniały: obraza przywołanych przepisów postępowania, to jest art. 2 §2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 5 k.p.k., jak i błąd w ustaleniach faktycznych, które mogły mieć wpływ na treść wyroku.</p> <p>Sąd odwoławczy nie stwierdził, by Sąd I instancji dokonał dowolnej oceny dowodów, bez zachowania zasad obiektywizmu, wbrew obowiązкови dochodzenia prawdy, nie bacząc, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy, bez oparcia rozstrzygnięcia na całości materiału dowodowego, z jednoczesnym pominięciem dowodów dla oskarżonego korzystnych, tj. w oparciu o częściowo zgromadzony materiał dowodowy, a nie całokształt, co pozostawało w sprzeczności z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Podobnie jak nie stwierdzono, by Sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się przypisanych mu przestępstw.</p>		

Ocena dowodów zaprezentowana przez Sąd I instancji była zgodna z zasadami określonymi przepisami art. 7 k.p.k., 4 k.p.k., 2 § 2 k.p.k. Sąd Okręgowy nie rozstrzygnął niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego (art. 5 § 2 k.p.k.). W konsekwencji nie można stwierdzić, by ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy w oparciu o tak przeprowadzoną ocenę dowodów mogły zostać uznane za błędne.

Z uwagi na to, że zarzuty zawarte w części wstępnej wyroku miały charakter bardzo ogólny, za celowe uznano odniesienie się do argumentów zawartych w uzasadnieniu apelacji.

Co do przestępstw przypisanych oskarżonemu w pkt 1 do 4, wyczerpujących znamiona występów z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i 2 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s.; z art. art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 k.k.s.; z art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 8 § 1 k.k.s.; z art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. – apelująca przedstawiła argumenty na poparcie przedstawionych zarzutów na kartach 52 do 55 uzasadnienia apelacji (na wcześniejszych kartach uzasadnienia znajduje się przytoczenie wyroku Sądu I instancji). W tej części zauważyć trzeba, że Sąd odwoławczy nie kwestionuje ogólnych wywodów obrońcy na temat istoty przywołanych wyżej występów z art. 54 § 1 k.k.s, art. 56 § 1 k.k.s.,

art. 61 § 1 k.k.s i art. 62 § 2 k.k.s., jak i wymowy i brzmienia art. 9 § 3 k.k.s. oraz art. 4 § 1 k.k.s., w tym odnoszących się do okoliczności podmiotowych

i przedmiotowych za pomocą, których należy odtwarzać zamiar sprawcy. Rzecz jednak w tym, że wywody te w żaden sposób nie prowadzą do wniosku, iż Sąd I instancji w sposób wadliwy ocenił dowody zgromadzone w sprawie, a w szczególności zeznania B. J. i dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Zaistnienia takich błędów nie wykazała apelująca. Za niewystarczające do podważenia zaskarżonego wyroku należy ocenić odwołanie się przez apelującą do zaprezentowanych rozważań natury ogólnej, gdy brak podstaw do uznania, że Sąd I instancji nie znał treści przywołanych przez nią przepisów, zastosował je błędnie, bądź nie uwzględnił wskazań w nich zawartych.

Co do brzmienia art. 9 § 3 k.k.s. warto podkreślić, że dotyczy on m.in. osób, które na podstawie umowy lub faktycznego wykonywania zajmują się sprawami gospodarczymi, w szczególności finansowymi osoby prawnej. Termin „zajmuje się” obejmuje wszelkie zachowania polegające na rozstrzyganiu w sprawach gospodarczych, w szczególności zaś finansowych, lub współdziałaniu w rozstrzyganiu w tych sprawach albo też wpływaniu na rozstrzygnięcia. Istotne też jest, że zachowanie polegające na „zajmowaniu się” sprawami gospodarczymi charakteryzować się musi pewną dozą samodzielności, osoba ta musi posiadać uprawnienia do samodzielnego podejmowania decyzji i ich realizacji. Ponadto konieczne jest dostrzeżenie, że okoliczność, iż osoba zajmująca

się, w warunkach określonych w art. 9 § 3 k.k.s., obsługą księgową podatnika, w tym sporządzaniem deklaracji lub oświadczeń składanych następnie organowi podatkowemu, może ponosić odpowiedzialność karną jak sprawca, nie oznacza, że podatnik, czy inna osoba zajmująca się sprawami gospodarczymi, zostają z niej

w każdym przypadku zwolnieni.

Warto przypomnieć apelującej, że "powierzenie obowiązków

w zakresie rozliczeń podatkowych fachowym osobom trzecim nie znosi samo przez się odpowiedzialności podatnika w sferze prawa karnego skarbowego, ale pod warunkiem udowodnienia, że miał on jednak świadomość możliwości wadliwego rozliczenia się i godził się na rozliczenie niezgodne z przepisami prawa podatkowego" (teza 2 postanowienia SN z dnia 23 maja 2002 r., V KKN 426/00, OSNKW 2002, nr 9-10, poz. 81), które to stanowisko znajduje również zastosowanie do innych osób, które na podstawie faktycznego wykonywania zajmują się sprawami gospodarczymi, w szczególności finansowymi, osoby prawnej.

W niniejszej sprawie istotne jest, że zgodnie z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, których nie udało się podważyć apelującej, W. M. (1) w ramach czasowych pierwszego zarzuconego i przypisanego mu czynu (od 1.02.2011 r. do 25.10.2013 r.) pełnił funkcję Prezesa Zarządu P.U.H. (...) Sp. z o.o. zs. w R. do dnia 19.07.2012 r., a od dnia 20.07.2012 r. faktycznie zajmował się sprawami gospodarczymi P.U.H. (...) Sp. z o.o. zs. w R., następnie zs. we W.. Podobnie jak w okresie wskazanym w czwartym zarzuconym i przypisanym

oskarżonemu przestępstwie – od 18.06.2013r. do 25.06.2014r. Ponadto w okresach wskazanych w drugim zarzuconym i przypisanym mu czynie, popełnionym od 1.01.2013r. do 25.03.2014 r. oraz od 1.05.2014r. do 25.06.2014r., jak i w okresie wskazanym w trzecim zarzuconym i przypisanym czynie – od 16.10.2013r. do 16.06.2014r. na podstawie pełnomocnictwa udzielonego mu przez Prezesa Zarządu J. K. zajmował się sprawami gospodarczymi P.U.H. (...) sp. z o.o. zs. w U., co dotyczyło również okresu, w którym dopuścił się piątego przypisanego mu przestępstwa – od 16.10.2013r. do 16.06.2014r. Co równie istotne był jedyną osobą uprawnioną faktycznie do podejmowania decyzji i ich realizacji, co dotyczyło treści deklaracji podatkowych, jak i tego, czy deklaracje dla podatku od towarów i usług VAT – 7 oraz informacje podsumowujące o dokonanych wewnątrzspółnotowych transakcjach VAT – UE mają zostać złożone, czy nie i takie decyzje podejmował. Bez wątplenia też to on decydował bezpośrednio o wystawieniu nierzetelnych faktur (zarzuty III i IV, przypisane w pkt 3 i 4 wyroku), skoro był ich wystawcą, jak i osobiście poświadczal nieprawdę w fakturach VAT (zarzut V, czyn przypisany w pkt 5 wyroku). Istotne jest też, że pełniący funkcję Prezesa Zarządu w obydwu Spółkach (w Spółce (...), po tym, jak przestał ją pełnić W. M. (1)) – J. K. był w istocie figurantem, nie mającym najmniejszego wpływu na prowadzenie spraw Spółek. Natomiast zatrudniona jako księgowa B. J. nie podejmowała decyzji bez akceptacji oskarżonego. Tylko W. M. (1) był osobą uprawnioną do korzystania z kont

bankowych Spółek. Dokonane w tym zakresie ustalenia faktyczne Sądu I instancji należało uznać za prawidłowe (k. 1 do 6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), bez konieczności ich ponownego przytaczania zwłaszcza, gdy apelującej nie udało się wykazać, by były wadliwe.

Obrońca oskarżonego starała się wykazać błąd w przywołanych ustaleniach faktycznych wyłącznie poprzez próbę podważenia zeznań złożonych przez świadka B. J., podkreślając, że nie zasługują one na wiarę, bo świadek odpowiadała już karnie, składając zeznania dążyła do uniknięcia odpowiedzialności karnej, a więc odpowiedzialność karną przerzuciła na W. M. (1). W ten sposób, apelująca nie odniosła się w zasadzie do oceny zeznań B. J., dokonanej przez Sąd Okręgowy (k. 17-18 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Nie dostrzegła więc, że Sąd I instancji nie uznał tych zeznań za wiarygodne w całości, a w tej części, w której dał im wiarę nie podważyła przedstawionych argumentów, jak choćby odnoszącego się do zgodności relacji B. J. z zeznaniami K. Z., jak też wyjaśnieniami J. K., czy zeznaniami innych osób zatrudnionych w Spółkach, których sprawy samodzielnie prowadził oskarżony. Już z tego powodu, apelacja w tej części nie mogła okazać się skuteczna.

Nie sposób przy tym uznać, że niekorzystne zeznania B. J. były podyktowane chęcią przerzucenia odpowiedzialności na W. M. (1), skoro jak wskazano wyżej znalazły potwierdzenie w innych dowodach, z których wynikało, iż we wszystkich sprawach, a więc i związanych z finansami, osobą decyzyjną i samodzielną był W. M.

(1). Poza tym trzeba było zwrócić uwagę na to, że B. J. pełniła funkcję księgową w Spółce (...), jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji, w okresie od 2009 r. do października 2012 r.,

a od sierpnia 2014 r. wykonywała czasem prace biurowe dla W. M.

(1). Tego ustalenia nie podważyła apelująca. Warto też podkreślić, że od 6 marca 2013 r. do 23 lipca 2014 r. B. J. odbywała karę pozbawienia wolności w innej sprawie, co z pewnością wykluczało ją z jakiegokolwiek pracy w Spółkach faktycznie zarządzanych przez W. M. (1). Ta okoliczność, na którą wskazywała świadek w swoich zeznaniach (k. 3616-3621) również nie była kwestionowana przez apelującą. To oznacza, że nie sposób uznać, by B. J. mogła obawiać się odpowiedzialności za działania w (...) Spółki (...), które dotyczyły okresów, gdy nie wykonywała prac księgowych. Czas, w którym nie sposób doszukiwać się odpowiedzialności B. J. dotyczy czynów zarzuconych i przypisanych oskarżonemu w punktach od drugiego do piątego aktu oskarżenia i wyroku. Co do pierwszego czynu, dostrzec trzeba, że była wyłączona z pracy przez znaczną część czasu, którego dotyczy ten czyn. O wiarygodności zeznań B. J. świadczą też zeznania H. M. (k. 3667-3669), która od marca, kwietnia 2013 r. do sierpnia 2014 r. była zatrudniona przez W. M. (1) na ul. (...) w B. (miejsce faktycznej działalności Spółek faktycznie zarządzanych przez oskarżonego). Świadek zeznała, że jako pracownik biurowy zbierała faktury, porządkowała, a potem odbierał je W. M. (1) twierdząc, że zabiera je do biura rachunkowego (takiego nie ustalono). Wyraźnie wskazała, że widziała, jak M.

(1) podpisywał faktury nazwiskiem K., pod tym adresem funkcjonowało kilka spółek, wszystkimi zarządzał M. (1), tylko on zajmował się finansami, tylko on miał dostęp do rachunków, gdy były telefony z urzędów skarbowych o niezłożeniu deklaracji VAT, zapewniał, że deklaracje są złożone, a w urzędach wszystko załatwione. Jednocześnie świadek wypowiedziała się na temat W. Z., na którego oskarżony starał się przerzucać odpowiedzialność, że czasami przychodził na kawę, nie wykonywał jednak żadnych czynności związanych z prowadzeniem firmy. Wiarygodności zeznań tego świadka nie starała się podważyć apelująca, a przecież choć dotyczyły okresu, w którym B. J. była nieobecna, to potwierdzały relacje tej ostatniej co do tego, że osobą decydującą w sprawach finansowych Spółek, w tym dotyczących rozliczeń z organami podatkowymi, był oskarżony, co pozostawało w zgodzie z innymi przywołanymi przez Sąd I instancji dowodami.

Wobec tego, nie sposób uznać w przedmiotowej sprawie, że oskarżony, który był jedyną osobą faktycznie decydującą o sprawach m.in. Spółek (...), a więc i tych, do których odnoszą się omawiane, przypisane oskarżonemu czyny, mógł spodziewać się uwolnienia od odpowiedzialności za nie z tego powodu, że B. J. wykonywała obowiązki księgowej w (...) Sp. z o.o. we wskazanym wyżej czasie.

Zupełnie chybione są argumenty obrońcy, która odnosząc się do uznania, że oskarżony W. M. (1) wystawił faktury dokumentujące transakcje, które w rzeczywistości nie miały miejsca i w związku z tym Spółka była zobowiązana

do uiszczenia podatku VAT, odwołuje się do zabezpieczonych w siedzibie Spółek faktur proforma i wskazuje, że nie generowały one obowiązku odprowadzenia podatku VAT. Nie negując rozważań teoretycznych odnoszących się do roli faktury proforma, tego, iż z jej wystawieniem nie wiąże się obowiązek odprowadzenia podatku VAT, trzeba zauważyć, że nie mogły one doprowadzić do podważenia zaskarżonego wyroku, ani nawet okazać się przydatne dla jego oceny, a to z tego względu, że faktury proforma nie stanowiły podstawy do ustalenia wysokości uszczuplonego podatku od towarów i usług w przypisanych oskarżonemu w pkt 1 i 2 przestępstwach. Takie faktury nie były brane pod uwagę przy ustalaniu zakresu przestępnego działania oskarżonego w odniesieniu to tych czynów, uprzednio zarzuconych w pkt I i II oskarżenia. Nie uwzględniono ich także konstruując zarzuty popełnienia przestępstw w pkt III, IV, V i VII oskarżenia, a następnie przypisując W. M. (1) przestępstwa w pkt 3, 4, 5 i 8 zaskarżonego wyroku. Nie można więc przyjąć, że jak sugeruje obrońca oskarżonego - Sąd Okręgowy pomylił pojęcie faktury proforma z fakturami VAT dokumentującymi transakcje, które w rzeczywistości nie miały miejsca, a w konsekwencji, by mogło to mieć wpływ na treść wyroku. Nie świadczy o tym z pewnością treść zaskarżonego wyroku, w którym nie przywołano faktur proforma, jak i treść uzasadnienia tego wyroku. Apelująca nie wykazała, by faktury uwzględnione dla ustalenia uszczupleń w podatku od towarów i usług miały charakter proforma. Warto przy tym zaznaczyć, że analizując zebraną dokumentację

dostrzeżono, iż w Spółkach prowadzonych faktycznie przez oskarżonego, wyraźnie zaznaczano, które z faktur mają charakter proforma. Przykładem jest Faktura proforma (...) z k. 5859, dotycząca ciągnika, do którego odnosi się też Faktura VAT FA (...) (k. 5858). Porównanie tych dokumentów pozwala dostrzec wyraźne różnice występujące pomiędzy nimi. Przykłady wyraźnie oznaczonych faktur proforma znajdują się też m.in. na k. 5952v, 6218, 6231, 6237, 6244, 6256, 6259.

Nie można też przyjąć, by Sąd I instancji w sposób nieuzasadniony oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Przede wszystkim skoro obrońca opiera ten, przedstawiony w uzasadnieniu apelacji, zarzut na stwierdzeniu, że Sąd Okręgowy mylił pojęcie faktury proforma z fakturą VAT i to uznaje za świadectwo, iż analiza zgromadzonego materiału dowodowego wymagała wiadomości specjalnych, a nie stwierdzono, by taka pomyłka ze strony Sądu Okręgowego zaistniała, a faktury proforma były uwzględnione przy ustalaniu wysokości uszczuplonego podatku od towarów i usług, to nie można przyjąć, by tak przedstawiony argument mógł świadczyć o konieczności zasięgnięcia w sprawie opinii biegłego z zakresu rachunkowości.

Rzeczywiście należało oczekiwać ze strony Sądu Okręgowego bardziej precyzyjnego wyjaśnienia, w jaki sposób dokonał ustalenia łącznej kwoty uszczuplonego podatku od towarów i usług, jednak stwierdzony w tym zakresie brak uzasadnienia, nie świadczył o wadliwości

zaskarżonego wyroku. Przede wszystkim nie ma wątpliwości, że Sąd I instancji dokonując ustaleń faktycznych dotyczących pierwszego przypisanego oskarżonemu przestępstwa wskazał na łączną kwotę uszczuplonego podatków od towarów i usług na 2 883 594 zł, a dokonując ustaleń dotyczących drugiego przypisanego mu przestępstwa wskazał na łączną kwotę uszczuplonego podatku od towarów i usług na 330 436 zł. W pierwszym przypadku przywołał jako podstawę dokonanych ustaleń faktycznych m.in. decyzję UKS w G. (k. 8251-8282)

i decyzję Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego we W. (k. 8305-8312), w drugim m.in. protokoły badania rzetelności ksiąg (k. 4000-4034) oraz decyzje UKS w G. (k. 4035-4054, 4055-4060). To pozwalało, po dokonaniu analizy przywołanych decyzji

i protokołów zorientować się, że Sąd I instancji podzielił metodologię i sposób wyliczenia uszczuplonego podatku VAT, którą zaprezentowały sporządzające je organy skarbowe, ich przedstawiciele. W ocenie Sądu odwoławczego, taki sposób procedowania w niniejszej sprawie nie uchybiał zasadzie samodzielności jurysdykcyjnej sądu, określonej w art. 8 § 1 k.p.k., bo

o ile Sąd Okręgowy nie był związany decyzjami organów skarbowych, to nie było przeszkód, by podzielił argumentację prawną i faktyczną w nich zawartą i przyjął dokonane w nich wyliczenia uszczuplonego podatku VAT jako własne. Braki uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie świadczą o jego nietrafności. Przede wszystkim trzeba zauważyć, że organy skarbowe uwzględniły wszystkie dostępne i możliwe do uzyskania dokumenty niezbędne dla dokonania wyliczeń,

zaproponowana metodologia leżąca u podstaw przeprowadzonej w nich analizy

i wycień nie nasuwa żadnych zastrzeżeń. Treść dokumentów organów skarbowych jest zrozumiała, jasna. Zaprezentowane w nich wywody są logiczne, ale też zgodne w przywołanymi w nich przepisami. Prześledzenie sposobu dokonanych wycień nie nastęca trudności.

Wobec tego nie można uznać, by błędem ze strony Sądu I instancji było oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości (wniosek k. 8637, postanowienie Sądu – k. 8864v).

Sąd odwoławczy podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 30 stycznia 2014 r., w sprawie II AKa 278/13 zgodnie z którym: „Dla ustalenia wysokości należności publicznoprawnej uszczuplonej lub narażonej na uszczuplenie, z którymi to przesłankami wiąże się ściśle przypisanie osobie odpowiedzialności karnoskarbowej nie jest bezwzględnie konieczne wykorzystanie w celach dowodowych opinii biegłego z zakresu rachunkowości, skoro nie przerasta to możliwości samodzielnych ustaleń sądu w tym fragmencie, starannie wskazujących wszystkie przesłanki faktyczne i prawne stanowiące ich podstawę tak, by rezultat tej pracy mógł zostać rzetelnie zweryfikowany w toku postępowania odwoławczego, a nadto w sytuacji, gdy ustalenia te opierają się na prawomocnych decyzjach organów finansowych stanowiących efekt

przeprowadzonego postępowania skarbowego(...)"

(LEX nr 1455148). Z tym, że dodatkowo trzeba zaznaczyć, jak już wskazano uprzednio, niedoskonałość uzasadnienia polegająca na braku starannego przywołania argumentów stanowiących podstawę dokonanych ustaleń faktycznych w zakresie uszczuplonych należności publicznoprawnych nie prowadzi do wniosku o wadliwości wydanego w sprawie wyroku, gdy nie budzi wątpliwości, że został on oparty na ustaleniach i wyliczeniach organów podatkowych, ich przedstawicieli, a ich weryfikacja w toku postępowania odwoławczego nie nastroczała trudności, była możliwa i prowadziła do wniosku o trafności dokonanych wyliczeń.

Mając to na uwadze, Sąd odwoławczy stwierdził, że w niniejszej sprawie okoliczność, która miała zostać udowodniona za pomocą opinii biegłego z zakresu rachunkowości zgodnie z wnioskiem obrońcy, a więc ustalenie uszczuplenia podatku opisanego w akcie oskarżenia, nie wymagała skorzystania z wiedzy specjalnej takiego biegłego.

Sąd II instancji nie widząc konieczności, jak już uprzednio wskazano, przytaczania wywodów zawartych w dokumentach organów skarbowych, które doprowadziły do trafnego ustalenia wysokości uszczuplonego podatku VAT, zwłaszcza, gdy większości z nich nie starała się podważyć obrońca oskarżonego, za celowe uznaje odniesienie się przede wszystkim do zarzutów zgłoszonych co do nich i zawartych w apelacji.

Analiza treści tych dokumentów potwierdza, że dla wyliczenia uszczupień nie brano pod uwagę faktur proforma.

Nie ma racji oskarżony, co podnosi również jego obrońca, że przyjęta w zarzutach, jak

i przypisanych czynach, wartość uszczuplenia podatkowego została obliczona od przychodu, bez kosztów jego uzyskania, a to powinno doprowadzić do powołania biegłego z zakresu rachunkowości. Pomijając, że stanowisko to wymagałoby doprecyzowania, co oskarżony,

a zatem i jego obrońca, miał na myśli posługując się sformułowaniem „koszty uzyskania przychodu” w sytuacji, gdy nie ma wątpliwości, że podatnikowi podatku VAT przysługuje prawo do obniżenia kwoty podatku należnego wyłącznie o kwotę podatku naliczonego. Zakładając, że apelująca ma tego świadomość należało przyjąć, że jej stanowisko sprowadza się do twierdzenia, że przy ustaleniu wartości uszczuplonego podatku nie uwzględniono odliczeń

z tytułu podatku naliczonego, bądź, że uwzględniono je w niewystarczający sposób. Rzecz jednak w tym, że nie potwierdzają tak przedstawionego zarzutu dokumenty organów skarbowych, które stanowiły podstawę wyliczeń uszczuplonego podatku VAT.

Przykładem jest odnosząca się do Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego (...) Sp. z o.o. decyzja Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w G. o numerze (...)(...) (k. 8251-8282), dotycząca okresu od 1.02.2011 r. do 30.09.2013 r. za wyjątkiem miesiąca czerwca 2013 r., co do którego wydano odrębną decyzję Naczelnika (...)

Urzędu Skarbowego. Wynika z niej, że dokonując wyliczeń podatku naliczonego uwzględniono wszystkie możliwe do uzyskania dokumenty źródłowe, to jest faktury zakupu zabezpieczone w toku śledztwa (k. 8254v-8257). W tabeli nr 6 wymieniono wszystkie możliwe do uzyskania faktury nabyć P.U.H. (...) Sp. z o.o. związane ze sprzedażą opodatkowaną (k. 8271-8275). Wskazano, że w myśl art. 86 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 lit. a) oraz art. 86 ust. 10 pkt 1 ustawy o podatku od towarów i usług w zakresie, w jakim towary i usługi są wykorzystywane do wykonywania czynności opodatkowanych, podatnikowi, o którym mowa w art. 15, przysługuje prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego, z zastrzeżeniem art. 114, art. 119 ust. 4, art. 120 ust. 17 i 19 oraz art. 124, przy czym kwotę podatku naliczonego stanowi kwota, suma kwot podatku określonych w fakturach otrzymanych przez podatnika. Jak zasadnie stwierdzono, jednym z warunków do obniżenia podatku należnego o podatek naliczony przy nabyciu towarów lub usług, jest posiadanie przez podatnika faktury VAT z wykazaną kwotą podatku dokumentującej nabycie danego towaru lub usługi. W przeciwnym wypadku – podatnik traci prawo do obniżenia podatku należnego o podatek naliczony. Zaznaczono, że strona nie okazała żadnych dokumentów związanych z wykazaniem w deklaracjach VAT – 7 podatkiem naliczonym. Wymienione w Tabeli nr 6 faktury, są jedynymi będącymi w posiadaniu Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w G. fakturami określającymi podatek naliczony. Na tej podstawie P.U.H. (...) Sp. z o.o.

nie ma prawa do obniżenia kwoty podatku należnego

o kwotę podatku naliczonego wykazanego w złożonych przez siebie deklaracjach VAT -7,

w wysokości wyższej niż wynikająca z faktur dotyczących wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów – wymienionych w tabeli nr 2 oraz z faktur dotyczących nabyć związanych ze sprzedażą opodatkowaną – wymienionych w tabeli nr 6. Warto tu zaznaczyć, że tabela nr 2 obejmowała zestawienie faktur VAT wystawionych przez podatników podatku VAT od wartości dodanej dotyczących wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów przez P.U.H. (...) Sp. z o.o. (k. 8264v-8265v), a więc wystawionych przez kontrahentów zagranicznych na rzecz tej Spółki. Zaznaczono jednocześnie, że Spółka wykazała wewnątrzwspólnotowe nabycie jedynie

w deklaracjach za czerwiec, lipiec, sierpień 2012 r. Po przywołaniu w decyzji właściwych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług, wyprowadzono zasadny wniosek, że

w miesiącach marzec, czerwiec, lipiec, październik, grudzień 2011 r., styczeń, luty, marzec, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad, grudzień 2012 r. kwota podatku VAT wynikająca z faktur wymienionych w pozycji 1-36 Tabeli nr 2 stanowi zarówno podatek należny, jak i naliczony w tych miesiącach. Jednocześnie zaznaczono, po powołaniu się na właściwe przepisy, że w ich myśl Spółka miała obowiązek wykazać także podatek należny od kwot wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów w deklaracjach podatkowych za okres lipiec, sierpień, wrzesień 2013 r. W

tym okresie powstał obowiązek podatkowy w podatku należnym u nabywcy (P.U.H. (...) Sp. z o.o.) od wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów. Faktury wymienione w poz. 37-48 tabeli, nie zostały wykazane ani w rejestrach VAT, ani w deklaracjach VAT – 7, w terminie w którym Spółka zobowiązana była do ich wykazania, tj. w lipcu, sierpniu

i wrześniu 2013 r. Jak zaznaczono, w toku przeprowadzonego postępowania ujawniono brak zadeklarowanego podatku należnego z tytułu wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów wynikającego z wyżej wskazanych faktur, tym samym stwierdzono, iż w świetle zmienionych przepisów dotyczących rozliczenia podatku naliczonego z tytułu WNT, Spółka utraciła prawo do odliczenia w deklaracji VAT – 7 podatku naliczonego z tego tytułu.

Wynikało to głównie

z przywołanego art. 11 ust 2 ustawy z 7 grudnia 2012 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r. poz. 35) „(...) w okresie od 1 kwietnia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego w odniesieniu do wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów, dostawy towarów oraz świadczenia usług, dla których podatnikiem jest nabywca towarów i usług, powstaje

w rozliczeniu za okres, o którym mowa w art. 86 ust. 10 pkt 2 ustawy pod warunkiem uwzględnienia przez podatnika kwoty podatku należnego z tytułu tych transakcji w deklaracji podatkowej, w której jest on obowiązany rozliczyć podatek należny z tego tytułu” (k. 8265v-8266). Ta prawidłowa argumentacja pozwoliła w sposób

nie budzący wątpliwości ustalić kwoty podatku naliczonego za poszczególne miesiące, począwszy od lutego 2011 r. do września 2013 r., z wyłączeniem czerwca 2013 r. (k. 8275v-8276v). Skoro jednocześnie żadnych zastrzeżeń nie nasuwały ustalenia wysokości podatku należnego, to jako prawidłowe uznano rozliczenie podatku od towarów i usług za okres objęty kontrolą przedstawione w tabeli nr 7 (k.8276v-8281v).

Niezbędne jest jednocześnie zwrócenie uwagi na to, że oskarżony do czasu zakończenia postępowania przed Sądem odwoławczym nie przedłożył dokumentów, które pozwalałyby w sposób odmienny ustalić kwoty podatku należnego, jak i naliczonego. W konsekwencji nie mógł spodziewać się uwzględnienia w większym stopniu zakupów dokonywanych w związku z prowadzoną w ramach Spółek działalnością gospodarczą.

Dla oceny prawidłowości wyliczeń zawartych w omówionej wyżej decyzji niezbędne było pochylenie się nad treścią decyzji Naczelnika (...) Urzędu Celno – Skarbowego w G. wydanej w efekcie postępowania wszczętego postanowieniem Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w G. w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji ostatecznej Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w G. nr (...)(...) z dnia 5 sierpnia 2016 r. wydanej dla Przedsiębiorstwa Usługowo – Handlowego (...) Sp. z o.o. (k. 9088-9091).

W powyższej decyzji stwierdzono nieważność przedmiotowej decyzji w części określającej zobowiązanie w podatku od towarów i usług

za okresy: maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień 2012 r., a w części określającej zobowiązanie w podatku od towarów i usług za marzec 2011 r, stwierdzono zaistnienie przesłanki wymienionej w art. 247 § 1 pkt 3 Ordynacji podatkowej

i odmówiono stwierdzenia nieważności decyzji w tej części z uwagi na upływ terminów przewidzianych w art. 70 § 1 Ordynacji podatkowej; odmówiono stwierdzenia nieważności decyzji w pozostałej części.

Zgodnie z art. 247 § 1 pkt 3 Ordynacji podatkowej organ podatkowy stwierdza nieważność decyzji ostatecznej, która została wydana z rażącym naruszeniem prawa.

Powodem stwierdzenia nieważności w powyższym zakresie było to, że w decyzji nr (...) w odniesieniu do marca 2011 r. oraz od maja 2012 r. do września 2012 r. wystąpiła niedająca się usunąć zwykłymi środkami rektyfikacyjnymi, wewnętrzna sprzeczność pomiędzy uzasadnieniem (opisującym obiektywny stan faktyczny i prawny), a jej rozstrzygnięciem. Niezgodność ta polegała na tym, że w sentencji decyzji zamiast prawidłowo określonego w uzasadnieniu zobowiązania zamieszczono we wszystkich wypadkach kwotę różnicy pomiędzy zobowiązaniem zadeklarowanym przez podatnika, a kwotą określoną przez organ, i tak na przykład za marzec 2011 r. zamiast zobowiązania 63 034 zł wskazano kwotę 58 479 zł.

Jak wynika z tabeli nr 7, rzecz sprowadzała się do tego, co już można stwierdzić na przykładzie marca 2011 r.

(k. 8277), że jako kwotę zobowiązania wskazano kwotę podatku podlegającego wpłacie do urzędu skarbowego stanowiącego różnicę pomiędzy ustaleniami kontroli dotyczącymi wysokości podatku podlegającemu wpłacie do urzędu skarbowego, a tymczasem na użytek rozstrzygnięcia zawartego w sentencji decyzji należało wskazać kwotę podatku podlegającego wpłacie do urzędu skarbowego, bez uwzględnienia kwoty, którą podlegała wpłacie według badanej Spółki.

O ile powyższe uchybienia miały znaczenie dla stwierdzenia nieważności wydanej przez organ skarbowy decyzji, nie miały znaczenia dla wydanego w sprawie wyroku. Dla ustaleń w przedmiotowej sprawie istotne znaczenie miało określenie kwot uszczuplonego podatku, a zatem odwołanie się do prawidłowych wyliczeń kwot podatku podlegającego wpłacie do urzędu skarbowego, a które nie zostały uiszczone, jako tych, które stanowiły jednocześnie różnicę pomiędzy kwotą podlegającą wpłacie według kontroli, a kwotą podlegającą wpłacie według Spółki. To właśnie te kwoty zostały wskazane, w odniesieniu do omawianych miesięcy, w pierwszym zarzucie. Metodologia przyjęta dla ich ustalenia nie nasuwała żadnych zastrzeżeń. Apelująca nie wykazała, by było inaczej.

Żadnych wątpliwości nie budziła także argumentacja przywołana w decyzji Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego we W. z 19 lipca 2016 r. o nr PP- (...) (...) (k. 8305-8312v). Zawarte w niej wyliczenia pozwoliły na prawidłowe przyjęcie przez Sąd I instancji kwoty uszczuplonego

podatku od towarów i usług w wysokości 6440 zł. Podobnie oceniono decyzje Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w G. z dnia 28 grudnia 2015 r.

o nr (...).(…) i z dnia 28 grudnia 2015 r. o nr (...).(…) (k. 4035-4054, 4055-4067). Obydwie dotyczyły P.U.H. (...) Sp. z o.o. w U., przy czym pierwsza odnosiła się do miesięcy od stycznia do grudnia 2013 r., a druga do miesięcy styczeń, luty, maj, czerwiec 2014 r. Znajdowały one potwierdzenie w protokołach badania rzetelności ksiąg w firmie pochodzących z Urzędu Kontroli Skarbowej w G. (k. 4000-4060v).

Sąd odwoławczy nie stwierdził nieprawidłowości w odniesieniu do wszystkich, przywołanych w powyższych dokumentach, przesłanek faktycznych i prawnych, bez konieczności ponownego przytaczania, gdy ich prawidłowości nie podważała w istocie apelująca.

Warto jedynie podkreślić, mając na uwadze argumentację zawartą w uzasadnieniu apelacji, że w przypadku pierwszego przypisanego oskarżonemu przestępstwa, jak i drugiego, do ustalonych kwot uszczupień w podatku od towarów i usług nie doliczono kwot podatku wynikających z tzw. „pustych” faktur, opisywanych w decyzjach organów skarbowych, zatem takich, które nie dokumentowały rzeczywistych transakcji, wystawionych w trybie art. 108 ust 1 ustawy o podatku od towarów i usług. Dla ustalenia wysokości uszczupień w podatku VAT nie brano pod uwagę faktur proforma. Uwzględniono wszystkie dostępne dokumenty, które pozwoliły na obliczenie kwot

podatku naliczonego. Przy czym część faktur wskazanych w decyzjach nie mogła zostać uwzględniona przy ustaleniu podatku naliczonego, ponieważ podatnik nie wykazał, że towary lub usługi, których dotyczyły służyły do prowadzenia jego działalności gospodarczej (np. k. 4048v-4049). Oskarżony prowadzący faktycznie obydwie Spółki, decydujący o wszystkich istotnych kwestiach związanych z ich finansami, w tym rozliczeniami podatkowymi, nie przedłożył dokumentów, które pozwoliłyby na korzystniejsze ustalenia w zakresie podatku naliczonego.

Skoro kwoty uszczuplonego podatku od towarów i usług przywołane w 1 i 2 przypisanym oskarżonemu przestępstwie, zgodne były z wyliczeniami zawartymi w przywołanych wyżej, nie budzących wątpliwości decyzjach, to bez trudu możliwe było ustalenie łącznej kwoty uszczuplonego podatku, w pierwszym czynnie na kwotę 2 883 594 zł, w drugim na 330 436 zł, a w konsekwencji na ustalenie, że łączna kwota uszczuplonego podatku wynosiła 3 214 030 zł.

W konsekwencji apelacja obrońcy w omawianej części nie zasługiwała na uwzględnienie.

W związku z tym, że apelująca nie przedstawiła innych zarzutów niż omówione, a które odnosiłyby się do przestępstw przypisanych oskarżonemu w pkt 2, 3, 4 i 5, to faktycznie nie wykazała, by Sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, dotyczących tych czynów, jak i naruszeń przepisów postępowania przywołanych na wstępie apelacji. Takich uchybień

nie stwierdził też Sąd odwoławczy, bez konieczności przedstawiania szerszego uzasadnienia w tym zakresie, skoro takiego nie przedstawiła obrońca oskarżonego w apelacji.

Apelująca nie podała powodów dla których uważa, że Sąd Okręgowy dopuścił się uchybień podniesionych przez nią w zarzutach przedstawionych w części wstępnej apelacji w odniesieniu do przestępstwa przypisanego oskarżonemu w pkt 8 zaskarżonego wyroku. Wobec tego, Sąd odwoławczy po dokonaniu kontroli zaskarżonego wyroku w części odnoszącej się również do tego przestępstwa, za celowe uznał wyłącznie stwierdzenie, że nie dopatrzył się, by wyrok dotknięty był uchybieniami, które powodowałyby konieczność jego zmiany.

Nie ma racji apelująca podnosząc, że oskarżony nie wyczerpał swoim działaniem znamion przestępstwa z art. 244 k.k., które przypisano mu w pkt 7 zaskarżonego wyroku.

Twierdzenie obrońcy opiera się na przekonaniu, że oskarżony w okresie od 7 kwietnia 2011 r. do 25 stycznia 2013 r. nie prowadził działalności gospodarczej, a do 19 lipca 2012 r. nie pełnił funkcji Prezesa Zarządu P.U.H. (...) Sp. z o.o.

W tym zakresie Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne zaprezentowane przez Sąd I instancji (k. 2 i 6-7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), bez konieczności ponownego przytaczania.

Twierdzenie, że oskarżony nie prowadził działalności gospodarczej skarżąca oparła na przytoczonych przez nią definicjach działalności

gospodarczej i wniosku, że W. M. (1) nie wykonywał działalności gospodarczej, o której mowa w opisanych przez nią definicjach. Rzecz jednak w tym, że obrońca oskarżonego nie wyjaśniła dlaczego w jej ocenie zachowanie W. M. (1) kierującego działalnością P.U. H (...) Sp. z o.o.

i handlującego samochodami osobowymi nie mieściło się w ramach przywołanych przez nią definicji. Jednocześnie obrońca nie wykazała, by ustalenia faktyczne, ocena dowodów w tym zakresie, jak i wnioski Sądu I instancji dotyczące powodów, dla których uznał, że oskarżony dopuścił się omawianego czynu (k. 78 uzasadnienia) były błędne. Już to powodowało, że apelacja nie mogła być uznana za zasadną.

Tymczasem nie ma wątpliwości w świetle zebranych dowodów, prawidłowo ocenionych przez Sąd I instancji, że oskarżony był jedyną osobą faktycznie kierującą wskazaną wyżej Spółką, prowadzącą jej sprawy, decyzyjną w każdym aspekcie jej działalności. Do dnia 19 lipca 2012 r. pełnił funkcję Prezesa Zarządu Spółki (o czym niżej), a następnie gdy funkcję tę wyłącznie formalnie pełnił J. K., oskarżony sprawował ją faktycznie.

Jeśli więc w wyroku III Ks 3/08 wydanym 29 marca 2011 r. przez Sąd Rejonowy

w Bydgoszczy, prawomocnym od dnia 5 kwietnia 2011 r., orzeczono wobec W. M. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej m.in. z handlem samochodami na okres 2 lat oraz zakaz pełnienia funkcji kierowniczych

w spółkach prawa handlowego, to przecież nie może być wątpliwości,

że skoro pełnił funkcję Prezesa w omawianej Spółce do 19 lipca 2012 r., a następnie pełniąc ją faktycznie, prowadząc jej sprawy, decydując o nich, dokonał sprzedaży samochodów osobowych, to zachowaniem swoim w okresie od 5 kwietnia 2011 r. do 5 kwietnia 2013 r. wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 244 k.k.

Apelująca odwołała się m.in. do definicji działalności gospodarczej obowiązującej na gruncie nieobowiązującej już ustawy o swobodzie działalności gospodarczej z 2 lipca 2004 r. (uchylonej z dniem 30 kwietnia 2018 r.). W art. 2 tej ustawy wskazano, że działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Warto zaznaczyć, że ustawę tę zastąpiła ustawa z dnia 6 marca 2018 r. Prawo Przedsiębiorców, która weszła w życie 30 kwietnia 2018 r. (Dz.U z 2018 poz. 650). W tej ustawie, w art. 3, wprowadzono definicję działalności gospodarczej, zgodnie z którą działalnością gospodarczą jest zorganizowana działalność zarobkowa, wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły. Jak trafnie wskazano w Komentarzu do Kodeksu karnego pod redakcją Violetty Konarskiej – Wrzosek „Pojęcie działalności gospodarczej zostało zdefiniowane na płaszczyźnie kilku różnych aktów prawnych jednocześnie. Może to skutkować problemami natury praktyczno-interpretacyjnej. Pluralizm ten wymaga zatem przybliżenia kilku znaczeń tego terminu, gdyż w zależności od

ustawy, z której będzie się brać definicję działalności gospodarczej, działalnością tą może być:

1) zorganizowana działalność zarobkowa, wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły (art. 3 pr. przeds.);

2) każda działalność zarobkowa w rozumieniu przepisów Prawa przedsiębiorców, w tym wykonywanie wolnego zawodu, a także każda inna działalność zarobkowa wykonywana we własnym imieniu i na własny lub cudzy rachunek, nawet gdy inne ustawy nie zaliczają tej działalności do działalności gospodarczej lub osoby wykonującej taką działalność – do przedsiębiorców (art. 3 pkt 9 ustawy z 29.08.1997 r. – Ordynacja podatkowa, Dz.U. z 2018 r. poz. 800 ze zm.);

3) działalność zarobkowa:

a) wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa,

b) polegająca na poszukiwaniu, rozpoznawaniu i wydobywaniu kopalin ze złóż,

c) polegająca na wykorzystywaniu rzeczy oraz wartości niematerialnych i prawnych – prowadzona we własnym imieniu bez względu na jej rezultat, w sposób zorganizowany i ciągły, z której uzyskane przychody nie są zaliczane do innych przychodów ze źródeł wymienionych w art. 10 ust. 1 pkt 1, 2 i 4–9 (art. 5a pkt 6 ustawy z 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych; Dz.U. z 2018 r. poz. 200 ze zm.);

4) działalność obejmująca wszelką działalność producentów, handlowców lub usługodawców,

w tym podmiotów pozyskujących zasoby naturalne oraz rolników, a także działalność osób wykonujących wolne zawody.

Działalność gospodarcza obejmuje również czynności polegające na wykorzystywaniu towarów lub wartości niematerialnych i prawnych w sposób ciągły do celów zarobkowych (art. 15 ust. 2 ustawy z 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług; Dz.U. z 2017 r. poz. 1221 ze zm.).

Różnorodność przytoczonych definicji terminu „działalność gospodarcza” powoduje, że chcąc określić, na potrzeby art. 41 § 2 k.k., znaczenie i zakres tego pojęcia, należy odwołać się do kilku aktów prawnych równocześnie. Dlatego też „działalnością gospodarczą” będzie różnego rodzaju działalność zarobkowa, wykonywana w sposób ciągły i zorganizowany (T. Staranowicz, Jeszcze w sprawie pojęcia działalności zawodowej w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, „Radca Prawny” 2005/2, s. 14–16), na własny lub cudzy rachunek. Za dziedzinę działalności gospodarczej M. Szydło uważa działalność zawodową wykonywaną samodzielnie, czyli we własnym imieniu, gdyż tylko taki sposób jej realizacji charakteryzuje ją jako „zorganizowaną działalność”, co stanowi – zgodnie z Prawem przedsiębiorców – jeden z wymogów determinujących działalność gospodarczą w ogóle (M. Szydło, Pojęcie działalności gospodarczej na gruncie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, PS 2005/2, s. 25–60).” (Komentarz do art. 41 k.k., teza 4, wydanie II, LEX)

Mając na uwadze powyższe stanowisko trzeba przyjąć, że oskarżony pełniący w pierwszym okresie funkcję Prezesa Zarządu Spółki z o.o. (...), a następnie pełniąc ją faktycznie, decydując o istotnych sprawach tej Spółki prowadził w jej ramach działalność gospodarczą, bo przecież była to działalność usługowa, polegająca m.in. na zakupie i sprzedaży samochodów osobowych, ale przede wszystkim ciągników, miała bez wątpienia charakter zorganizowany, zarobkowy, wykonywana była w sposób ciągły. Była też faktycznie prowadzona we własnym imieniu i na własny rachunek podmiotu, a więc Spółki, o której sprawach decydował, kierował nimi W. M. (1). Nie jest też tak, że od momentu, w którym Prezesem formalnie został J. K., W. M. (1) działał wyłącznie na podstawie pełnomocnictwa, ponieważ faktycznie to nie J. K. pełnił funkcję Prezesa, a czynił to W. M. (1), który decydował o wszystkich istotnych sprawach Spółki, tylko on miał dostęp do kont Spółki i znajdujących się na nich środków finansowych. To oczywiste, że gdyby oskarżony pełnił rzeczywiście rolę wyłącznie pełnomocnika Spółki, to nie można byłoby stwierdzić, że wykonywał działalność gospodarczą. Rzecz jednak w tym, że zgodnie z ustalonymi faktami jego aktywność, podejmowane działania nie wynikały z udzielonego pełnomocnictwa, a stąd, że nadal faktycznie kierował sprawami Spółki. Warto podkreślić, że na gruncie art. 244 k.k. nie można racjonalnie przyjąć, że niestosowanie się do zakazu prowadzenia działalności gospodarczej można rozumieć wyłącznie jako takie, które należałoby postrzegać wyłącznie

formalnie. To powodowałoby bezkarność wszystkich, którzy nadal faktycznie prowadziliby działalność gospodarczą, choć formalnie czyniłyby to osoby podstawione. Takie odczytywanie art. 244 k.k. nie byłoby prawidłowe. Warto zauważyć, że ustawodawca nie ograniczył rozumienia działalności gospodarczej na gruncie art. 41 k.k., a w konsekwencji art. 244 k.k., do prowadzonej wyłącznie po spełnieniu formalnych warunków określonych przepisami. Nie wskazuje na to treść przywołanych przepisów.

Wobec tego nie można uznać, by obrońca oskarżonego, starająca się wykazać, że oskarżony nie prowadził działalności gospodarczej, a zatem nie naruszył zakazu określonego wskazanym wcześniej wyrokiem – miała rację.

Nie przekonuje argument obrońcy, że oskarżony nie pełnił funkcji Prezesa Zarządu Spółki (...) do 19 lipca 2012 r., ponieważ złożył rezygnację z tej funkcji, ale w świetle obowiązujących wówczas przepisów nie było możliwe dokonanie zmiany w rejestrze spółek handlowych przez odwołanego z funkcji prezesa zarządu. Przede wszystkim nie ma wątpliwości, że mając na uwadze prawidłowe ustalenia Sądu I instancji, trzeba stwierdzić, że oskarżony w całym okresie objętym zarzutem był jedyną osobą kierującą sprawami Spółki (...). Dostrzec też trzeba, że obrońca nie powołała dowodów, które przemawiały za tym, że oskarżony zrezygnował z funkcji Prezesa, nie przywołała też przepisów, do których się odwołała. Nie jest rolą Sądu odwoławczego domyślanie się jakie przepisy ma na uwadze apelujący, gdy ich nie

powołuje, jak i domyślanie się w oparciu o jakie dowody przedstawia stanowisko sprzeczne z ustaleniami Sądu I instancji. Już z tych względów, apelacja w tej części nie zasługiwała na uwzględnienie.

Warto jednak wskazać, zgadzając się z obrońcą, że wpis w KRS osób pełniących funkcję członków zarządu ma charakter deklaratoryjny, iż w świetle zgromadzonych dowodów nie ma wątpliwości, że oskarżony nie tylko faktycznie do 19 lipca 2012 r. kierował sprawami (...) Sp. z o.o., ale sprawował również formalnie funkcję Prezesa Zarządu.

Rzeczywiście w aktach sprawy znajduje się protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Przedsiębiorstwa (...) z 13 maja 2010 r., w którym wskazano, że 100 % kapitału tworzą J. B. – 80 udziałów, 80 % kapitału i J. K. 80 udziałów, 20 % kapitału. Z jego treści wynika, że została podjęta na tym zgromadzeniu uchwała o odwołaniu ze stanowiska Prezesa Zarządu W. M. (1) i następna uchwała o powołaniu na to stanowisko J. K. (k.1297-1297v). Niezależnie od zapisów zawartych w tym protokole, nie można stwierdzić, by rzeczywiście w czasie przedmiotowego zgromadzenia W. M. (1) został skutecznie i trwale odwołany z funkcji Prezesa Zarządu. Ponieważ, jak wynika z kolejnych dowodów, pełnił ją formalnie i faktycznie nadal, do 19 lipca 2012 r. Świadczą o tym dokumenty w postaci bilansów Spółki z 31.12.2010r. i 31.12.2011r. (k.1311-1312, 1313-1314), które w miejscu przeznaczonym na podpis kierownika jednostki zostały parafowane przez W. M. (1) (podpis

składający się z inicjałów jego imienia i nazwiska). Podobnie jak Sprawozdania Zarządu z działalności (...) za rok obrotowy kończący się 31.12.2010r. i 31.12.2011r.(k.1323-1324), gdzie identyczne parafy znajdują się w miejscu przeznaczonym na podpis Prezesa Zarządu. Jeszcze istotniejsze znaczenie ma akt notarialny z 17.07.2012r., repertorium A 3180/2012 zawierający Protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki: Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R.. Wyraźnie wskazano w tym dokumencie, że Zgromadzenie otworzył Prezes Zarządu W. M. (1) (k. 1325-1327). Również z protokołu Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników PUH (...) Sp. z o.o. wynika, że otworzył je Prezes Zarządu W. M. (1). Był to protokół Zgromadzenia z 19.07.2012r., w którym brali udział także wspólnicy: J. K. 55% udziałów i J. B. 45 %. To wówczas podjęto skutecznie uchwałę o odwołaniu z dniem 19.07.2012 r. z funkcji Prezesa Zarządu W. M. (1) oraz uchwałę o powołaniu na tę funkcję J. K. (k. 1328). Uwagę zwraca też dokument w postaci umowy sprzedaży (...) udziałów z 19.07.2012 r., w której W. M. (1) sprzedał te udziały J. K. (k. 1329). Z tych dokumentów wynika, że niezależnie od tego, czy W. M. (1) zamierzał formalnie zrezygnować z funkcji Prezesa Spółki (...) już 13 maja 2010 r., to jednak nie uczynił tego. Przesłał pełnić formalnie tę funkcję dopiero 19.07.2012r.

Wobec tego apelacja obrońcy oskarżonego i w tej części nie mogła zostać uznana za trafną.

Nie mógł okazać się skuteczny zarzut, w którym obrońca zakwestionowała przypisanie oskarżonemu przestępstwa z art. 299 § 1 i 6 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

w pkt. 9 wyroku, co sprowadzało się do stwierdzenia, że w toku postępowania nie udowodniono znamion przestępstwa z art. 299 § 1 i 6 k.k.

Niewystarczające dla skuteczności apelacji w tym zakresie było przywołanie treści art. 299 § 1 k.k. w brzmieniu aktualnie obowiązującym, a następnie wyrywkowe odwołanie się do charakteru tego przestępstwa, jego strony podmiotowej. Brak bowiem podstaw do stwierdzenia, by Sąd I instancji dokonując oceny prawnej zachowań oskarżonego nie posiadał wiedzy o istocie omawianego przestępstwa, a zachowania opisane w pkt 9 wyroku nie wyczerpywały znamion przypisanego mu przestępstwa.

Nie można też stwierdzić, jak sugeruje obrońca, że podstawę przypisania oskarżonemu wskazanego przestępstwa stanowił wyłącznie fakt rozdysponowania środków pieniężnych, które pochodziły z korzyści związanych z popełnieniem przestępstw polegających na uszczupleniu podatku VAT (pkt 1 i 2 wyroku). Rzeczywiście samo rozdysponowanie środków pieniężnych nie mogłoby być uznane za równoznaczne z podjęciem działań służących ukryciu nielegalnych źródeł majątkowych i nadaniu im pozorów legalności

w celu umożliwienia ich zainwestowania

w legalnym obrocie. Jednak w niniejszej sprawie istotne były okoliczności, w których następowały: przekazywanie środków pieniężnych na inne konta i wypłaty w gotówce. To one świadczyły o przestępnym charakterze podejmowanych działań, które służyły do wprowadzenia środków pieniężnych pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem przestępstw do legalnego obrotu, ale i udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia ich przestępczego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, ich wykrycia i zajęcia albo orzeczenia przepadku. Apelacja obrońcy nie mogła też okazać się skuteczna z tego powodu, że nie odnosiła się do dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Niewystarczające było krytyczne odniesienie się do fragmentu rozważań Sądu Okręgowego (k. 85 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), gdy obrońca nie wykazała wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych (k. 9-10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Zarówno ustalenia faktyczne, jak i przeprowadzone przez Sąd Okręgowy rozważania były bardzo zwarte, a w pewnych fragmentach, niedostrzeżonych przez obrońcę, nieprawidłowe. Jednak zwężłość uzasadnienia nie oznaczała wadliwości wydanego wyroku, na którego treść nie miały też wpływu uchybienia odnoszące się do ustalonych faktów, jak na przykład, że W. M. (1) był udziałowcem (...) (...) (...) zs. w Litwie, a na konto (...) (...) (...) o nr (...) wpływały środki związane

z działalnością tej Spółki.

Warto przypomnieć, że przestępstwo z art. 299 § 1 i 6 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. polegało na tym, że W. M. (1) w okresie od lutego 2011 r. do czerwca 2014 r. w B., U., R. i we W., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru środki płatnicze w łącznej kwocie 3 214 030 zł pochodzące z korzyści związanych z popełnieniem czynów zabronionych, polegających na uchylaniu się przez P.U. H (...) Sp. z o.o. oraz P.U.H. (...) Sp. z o.o. od opodatkowania z tytułu towarów i usług poprzez podawanie nieprawdy w deklaracjach podatkowych oraz nieskładanie we właściwych Urzędach Skarbowych deklaracji z tytułu tego podatku, przyjął wyżej wymienioną kwotę na rachunki bankowe prowadzone w (...) S.A. nr (...) dla podmiotu (...) Sp. z o.o., nr (...) dla podmiotu (...) (...) (...) zs w Litwie, nr (...) dla podmiotu (...) Sp. z o.o. w organizacji zs w C., a następnie środki te przekazywał na inne rachunki spółek, których działalnością zarządzał, wyplacał w gotówce, bądź przelewał na rachunki innych podmiotów gospodarczych, i w ten sposób udaremnił lub znacznie utrudnił stwierdzenie ich przestępczego pochodzenia, miejsca umieszczenia, ich wykrycie, zajęcie albo orzeczenie przepadku, z czego osiągnął znaczną korzyść majątkową w kwocie 3 214 030 zł oraz uczynił sobie stałe źródło dochodu.

Jak z powyższego wynika, przypisane oskarżonemu przestępstwo nie tylko polegało na rozdysponowaniu wskazanych środków pieniężnych, ale uprzednio na ich przyjęciu.

Trzeba też podkreślić, że mając na uwadze treść art. 4 § 1 k.k., do zachowania oskarżonego zastosowanie znajduje przepis art. 299 k.k. w brzmieniu obowiązującym od 22.10.2009 r. (wprowadzonym zmianą – Dz.U. 2009.166.1317 art. 9) do 12.02.2016r. Z dniem 13.02.2016 r. (Dz.U. 2015.1855 art. 1) katalog czynności wymienionych w art. 299 § 1 k.k. poszerzono o: posiadanie, używanie, ukrywanie, konwersję lub transfer korzyści. O ile zmiana ta nie zwiększa zakresu penalizacji, gdyż nadal w zakresie czynności wykonawczych występuje pojęcie zbiorcze w postaci „innych czynności”, które mogą udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia korzyści to wprowadzona zmiana oznacza, że realizacja jednej z nowych czynności nie będzie wymagała udowodnienia celu, jaki sprawca musi chcieć osiągnąć przy tzw. innych czynnościach. Obecnie wystarczyłoby ustalenie, że oskarżony posiadał i używał pieniędzy pochodzących z korzyści uzyskanych z popełnienia przestępstwa, by przypisać mu odpowiedzialność. Wobec tego art. 299 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym uprzednio należało ocenić jako względniejszy dla oskarżonego. Dlatego zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że kwalifikację prawną przestępstwa przypisanego W. M. (1) w pkt 9 uzupełniono o art. 4 § 1 k.k.

Mając na uwadze prawidłowe ustalenia związane z popełnieniem przez W. M. (1) przestępstw przypisanych mu w pkt 1 i 2 wyroku, nie było wątpliwości, że był on

w pełni świadomy, że część środków, które wpływały na konta Spółek (...), K. i (...) (...) (...) powinna być zostać przekazana na poczet zapłaty podatku od towarów i usług. Jednak decyzje oskarżonego o podawaniu nieprawdy w zakresie sprzedaży towarów i usług na terenie kraju, nie składaniu deklaracji dla podatku od towarów i usług VAT – 7, nie składaniu informacji podsumowujących o dokonanych wewnątrzwspólnotowych transakcjach VAT – UE w okresach wskazanych w pkt I i II oskarżenia prowadziły do tego, że oskarżony osiągnął z takiego przestępczego działania określone korzyści, stanowiące równowartość podatku, który powinien był zapłacić. Środki te nie tylko przyjął, ale co istotniejsze jako jedyna osoba upoważniona do tych kont swobodnie dysponował nimi, w sposób który świadczył o tym, że zamierzał je wprowadzić do legalnego obrotu, a jednocześnie chciał udaremnić lub znacznie utrudnić stwierdzenie ich przestępczego pochodzenia, miejsca umieszczenia, ich wykrycie, zajęcie albo orzeczenie przepadku. Zatem to ten sposób działania przemawiał jednoznacznie za zaistnieniem okoliczności przedmiotowych, które bez wątplenia pozwalały na przypisanie mu zamiaru bezpośredniego popełnienia przestępstwa prania brudnych pieniędzy.

O tym, że W. M. (1) był jedyną osobą upoważnioną do korzystania z powyższych kont świadczyły dokumenty nadesłane z (...) (k.1590-1600, 1750-1758), przy czym konto o nr (...) przypisane było do firmy (...), a W. M. (1) był pełnomocnikiem.

Jak wynika z zeznań B. J., które zasługiwały na wiarę, jako logiczne i rzeczowe, gdy jednocześnie brak było podstaw do stwierdzenia, że świadek mogła chcieć przedstawić opisane w nich fakty w sposób nieprawdziwy, do czego odniesiono się już wcześniej, W. M. (1) prowadził kilka firm, których sprawy prowadzone były na ul. (...) w B., były to m.in. Spółki (...), (...) i (...). Wszystkimi kierował W. M. (1), zarządzał ich finansami, dysponował ich rachunkami, nikt inny nie miał do nich upoważnienia. Świadek wskazała, że wie o rachunku (...) (...) (...), który założył W. M. (1), mając pełnomocnictwo J. B.. Od czasu założenia wpłaty na ciągniki były dokonywane przez klientów na ten rachunek. Nie potrafiła powiedzieć, co się później działo z pieniędzmi, które wpłacali klienci. Według niej od około 2011 roku na polecenie W. M. (1) do systemu fakturowego (...) wprowadzono nowy rachunek do wpłaty, należący do (...) (...) (...). W. M. (1) twierdził, że ma umowę z tą firmą, zgodnie z którą pieniądze mają być przelewane na ten rachunek, a nie Spółki (...). Świadek wskazała też, że kiedyś komornik zajął rachunek Spółki (...). W. M. (1) myślał, że nikt nie może skontrolować rachunku zagranicznej firmy. Według jej relacji W. M. (1) odmawiał przekazania wyciągów bankowych wszystkich spółek (k. 3616-3621).

Zeznania te potwierdzały, że wyłącznie W. M. (1) podejmował decyzje w sprawach finansowych Spółek, które faktycznie prowadził. Co istotne pozwalały zrozumieć powody, dla których zdecydował się na korzystanie z konta zagranicznej Spółki dla dokonywania wpłat

za usługi Spółek, którymi kierował. Zeznania świadka w tym zakresie znajdują potwierdzenie w dokumentacji uzyskanej z (...), zgodnie z którą tylko on był upoważniony do kont Spółek, w tym litewskiej. Ponadto jawią się jako wiarygodne, skoro pozostają w zgodzie

z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Oczywiście jest, że jeśli określona spółka kapitałowa prowadzi uczciwą działalność gospodarczą to wykorzystuje do jej celów rachunki bankowe przypisane do niej, to jest prowadzone na jej rzecz. To z pewnością zapewnia przejrzystość prowadzonej w takiej formie działalności. Dlatego też, jako wiarygodne jawi się twierdzenie świadka, że W. M. (1) korzystając z rachunku Spółki zagranicznej dla celów działalności gospodarczej Spółek, którymi kierował, rzeczywiście był przekonany, że rachunek zagranicznej firmy nie będzie podlegał kontroli. Skoro na ten rachunek wpływało szereg wpłat za maszyny dostarczane przez Spółki kierowane przez oskarżonego,

a jednocześnie oskarżony podejmował działania, które świadczyły o tym, że nie miał zamiaru odprowadzania podatku VAT, w efekcie opisanych uprzednio działań, to nie było wątpliwości, że przyjmując wpłaty na to konto – już wówczas miał zamiar ukrycia tych środków przed skutkami ewentualnych kontroli, czy ich zajęcia.

Warto też zwrócić uwagę na zeznania świadka J. B. (k. 2629-2633), pełniącego funkcję dyrektora (...) (...) (...) od 2010 roku. Według nich, jego firma współpracowała

z (...), (...) i (...), właścicielem tych wszystkich przedsiębiorstw była jedna osoba, wszystkie reprezentował W. M. (1). Podał, że (...) (...) (...) ma konto w D. Banku, na które wpływały przelewy za usługi jego przedsiębiorstwa. Ma też otwarte konto

w Polsce, nie pamiętał nazwy, do zarządzania upoważniony był W. M. (1). Świadek nie miał dostępu do rachunku w Polsce, za jego prowadzenie odpowiedzialny był wyłącznie W. M. (1). Jego przedsiębiorstwo nie wpłacało pieniędzy na ten rachunek. Nie wiedział jakich transakcji dokonywano przez ten rachunek. Dodał też, że jest udziałowcem może jednego przedsiębiorstwa w Polsce, na prośbę W. M. (1), aby miało status międzynarodowy, przy czym jego udział był formalny, wszystkimi przedsiębiorstwami zarządza W. M. (1). Z tych zeznań wynika, że rachunek założony w Polsce nie był wykorzystywany na potrzeby działalności prowadzonej przez (...) (...) (...), co tylko potwierdzało, że założenie tego rachunku było prawdopodobnie przysługą dla W. M. (1), która umożliwiała mu posługiwanie się nim dla własnych celów, w tym związanych ze sposobem kierowania Spółkami faktycznie prowadzonymi przez niego w Polsce. Zeznania te potwierdziły także, że osobą rzeczywiście kierującą wszystkimi tymi Spółkami był W. M. (1), a nie dawały podstaw do przyjęcia, że oskarżony był udziałowcem litewskiej Spółki.

Zeznania J. B. znalazły potwierdzenie w dokumentach dotyczących rachunków, którymi posługiwała się kierowana przez niego Spółka - k. 2717, jak i dokumentach finansowych

znajdujących się na dalszych kartach
– do k.2783 oraz tomie XV.

Warto przypomnieć, że w okresie od lutego 2011 r. do czerwca 2014 r., gdy oskarżony podejmował zachowania objęte przypisanym w pkt 9 wyroku przestępstwem, obowiązywała Ustawa z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Jak wynikało z art. 22 tej ustawy, „Dokonywanie lub przyjmowanie płatności związanych z wykonywaną działalnością gospodarczą następuje za pośrednictwem rachunku płatniczego przedsiębiorcy, w każdym przypadku, gdy:

1) stroną transakcji, z której wynika płatność, jest inny przedsiębiorca oraz

2) jednorazowa wartość transakcji, bez względu na liczbę wynikających z niej płatności, przekracza równowartość 15 000 zł, przy czym transakcje w walutach obcych przelicza się na złote według kursu średniego walut obcych ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski (...)”.

W kontekście tego przepisu trzeba też przypomnieć wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 21 maja 2009 r, I Ca 259/09 (LEX nr 563071), w którym uznano, że „celem normy art. 22 ust 1 ustawy s.d.g. było stworzenie warunków umożliwiających większą przejrzystość finansów prowadzonych przez przedsiębiorców. Ma to istotne znaczenie w prawie podatkowym, gdzie ogranicza możliwość uchylania się od płacenia podatków przez ukrywanie obrotów, oraz w prawie karnym, gdzie przeciwdziała zjawisku tzw. prania brudnych pieniędzy

oraz udaremnieniu egzekucji wierzytelności(...).

Mając to na uwadze, nie sposób przyjąć, by W. M. (1) prowadzący działalność gospodarczą od kilku lat nie znał treści powyższego przepisu. Jeśli więc w sytuacji istnienia tego uregulowania, zdecydował o wykorzystaniu rachunku innej firmy, do którego posiadał pełnomocnictwo, w celu przeprowadzania szeregu transakcji, i to nie tylko polegających na przyjmowaniu wpłat za ciągniki, ale m.in. w celu dokonywania przelewów na to konto z kont Spółek którymi kierował, a także z tego konta na konta tych Spółek, to tego rodzaju działania bez wątpienia godziły w przejrzystość finansów kierowanych przez niego Spółek, a jednocześnie umożliwiały ukrywanie ich działań finansowych i sprzyjały praniu brudnych pieniędzy, które uzyskał z korzyści osiągniętych z przestępstw przypisanych mu w pkt 1 i 2 zaskarżonego wyroku.

Zachowania W. M. (1) wymienione w przypisanym w pkt 9 przestępstwie, świadczące o jego popełnieniu znalazły potwierdzenie w szeregu dokumentach dołączonych do akt sprawy, w szczególności w postaci faktur, ale także wyciągów z rachunków bankowych.

Nie ma potrzeby, by omawiać wszystkie, ale wystarczy powołać niektóre z nich, by mieć pewność, że oskarżony zachowaniem swoim wypełnił znamiona przypisanego mu przestępstwa.

Szczególnie w tomach od XXIV do XXXIX znajdują się m.in. zeznania nabywców ciągników i innych pojazdów wraz z dokumentacją. Szczególną uwagę zwracają faktury,

z których większość wystawiona została przez Spółkę z o.o. (...), ale też (...), dokumentujące ich sprzedaż, również w okresie od lutego 2011 r. do czerwca 2014 r.

Uwagę zwraca, że

w większości z nich, a zwłaszcza od drugiej połowy 2011 r., jako rachunek sprzedawcy wskazywano ten należący do (...) (...) (...) o nr (...), przy czym w niektórych z nich pod danymi adresowymi Spółek (...) lub (...) umieszczano dopisek (...) (...) (...), w innych takiego nie zamieszczano (np. k.4589, 4616, 6074, 6218, 6231, 6272, 6300, 6618, 6626, 6649, 6668, 6687, 6710, 6734, 6748, 6766, 6776, 6800, 6815, 6856, 6901, 6936, 6948, 6845, 6880, 7321, 7400, 7469, 7470, 7662, 7675, 7614). Kierowanie pieniędzy z transakcji na rachunek innej Spółki niż te, z których działalnością były związane już świadczyło o tym, że oskarżony, który nie zamierzał płacić podatku VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami i tak postępował podając nieprawdę w deklaracjach podatkowych, bądź nie składając ich - zamierzał uzyskiwane z przestępstw skarbowych korzyści ukryć, co było pierwszym etapem ich legalizowania.

Oskarżony po przyjęciu korzyści pochodzących z przestępstw przypisanych mu w pkt 1 i 2 zaskarżonego wyroku, na powyższe konto, ale i rachunki przypisane do Spółek (...)

i (...) wykonywał szereg działań polegających na przelewach na konta Spółek, którymi kierował, innych podmiotów, a także dokonywał wypłat w sposób świadczący o tym, że działania te były nakierowane na udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia ich przestępczego pochodzenia, miejsca

umieszczenia, ich wykrycie, zajęcie albo orzeczenie przepadku, co potwierdzają historie rachunków bankowych uzyskane w postaci wydruków oraz w postaci plików na płytach nadesłanych m.in. z (...), obrazujące transakcje dokonane za pośrednictwem tych rachunków (m.in. k. 2292, k.16-85).

Tytułem przykładu można odwołać się do historii rachunków zawartych na płycie CD, nadesłanej z (...), znajdującej się na k. 2292 akt sprawy, dotyczącej rachunku (...) (plik 1; rachunku dalej określanego jako 99), przypisanego do Spółki (...), a także rachunku (...) (plik 2; rachunku dalej określanego jako 62), przypisanego do (...) (...) (...).

Po przeanalizowaniu danych zawartych w pliku nr 2 należy stwierdzić, że od 10.05.2011r. na konto 62 zaczęły wpływać zapłaty za traktory. M.in. uwagę zwraca, że 10.05.2011r. wpłynęła zapłata za traktory od (...) (99) + 75 200 zł, 11.05.2011r. zapłata za traktory od (...) (99) +95 950 zł, 17.05.2011r. zapłata za traktory od (...) (99) +76 950, tego dnia wpływają zapłaty za ciągniki od wskazanych w wydruku nabywców + 84 000 zł, + 74 000 zł, 18.05.2011r. zapłata za ciągnik od wskazanego nabywcy + 66 000 zł, tego dnia wpływa też zapłata za traktory od (...) +4600 zł, (te transakcje są przeplatane wypłatami gotówki przez oskarżonego), 20.05.2011r. następuje zwrot środków płatniczych dla (...) – 163 905 zł, 31.05.2011r. zwrot zaliczki za traktory dla (...) -165 200 zł, 6.06.2011r. zwrot środków za ciągniki -186 500 zł dla (...) (te transakcje przeplatane są kolejnymi wpłatami za faktury i wypłatami gotówki przez W. M. (1)), 9.06.2011r. zwrot zaliczki za ciągniki dla (...)

-101 165 zł, (tu kolejne wpłaty za faktury i wypłaty gotówki przez oskarżonego), 17.06.2011r. zwrot zaliczki za ciągniki na rzecz (...) -73 940 zł, tego samego dnia przelew na rzecz (...)– 3220 zł, (wpłaty, wypłaty), 22.06.2011 r. zwrot za ciągniki na rzecz (...)–140 000 zł, (wypłaty, wpłaty), 1.07.2011r. przeksięgowanie środków za ciągniki na rzecz (...)– 166 274 zł, (wypłaty gotówki, wpłaty za faktury), 20.07.2011 przelew na rzecz (...)–176 572 zł, (dalej płatność kartą, wypłaty gotówki), 29.07.2011r.przelew na rzecz (...)–29 000 zł, 3.08.2011r. zwrot zaliczki za ciągniki–105 500 zł na rzecz (...), 21.11.2011r. przelew za traktory na rzecz (...) Sp.

z o.o. w organizacji–183 500 zł, 19.12.2011r. obciążenie za fakturę za traktory wystawioną przez (...) Sp. z o.o., na rachunek z końcówką 83 – 172 212 zł. Od drugiej połowy 2013 roku wpływy z tytułu sprzedaży wygasają. Uwagę zwraca, że wpływy przekazywane są też na lokaty. W odniesieniu do wypłat gotówki dokonywanych przez W. M. (1) trzeba zauważyć, że występują systematycznie, niejednokrotnie dotyczą wysokich kwot, jak na przykład 17.05.2011r. -20 000 zł, 18.05.2011r. – 10 000 zł, 19.05.2011r. dwie wpłaty łącznie -12 000 zł, 21.07.2011r. -20 000 zł. Z tego konta zostało też wykonane polecenie wypłaty tytułem kontraktu od W. M. (1) (...) na rzecz(...) (...) Szwecja – 200 000 zł. Analiza pliku nr 1 dotyczącego rachunku (...) – 99, przyniosła m.in. potwierdzenie informacji zawartych w pliku nr 2 w zakresie tych samych przesunięć środków.

Już te przesunięcia środków pieniężnych świadczyły o tym, że W. M. (1) czynił to, aby korzyści

uzyskane z uszczupień w podatku VAT wprowadzić do legalnego obrotu, w celu udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia ich przestępczego pochodzenia, miejsca umieszczenia, ich wykrycia, zajęcia i orzeczenia przepadku. Przede wszystkim brak podstaw do przyjęcia, że innemu celowi, zwłaszcza gospodarczemu, związanemu z działalnością Spółek faktycznie kierowanych przez oskarżonego służyło przekazywanie na konto (...) (...) (...) środków pieniężnych przez (...) tytułem zapłat za traktory, gdy z konta tego nie korzystała rzeczywiście (...) (...) (...), a było to konto, z którego wyłącznie korzystał W. M. (1), zwłaszcza, gdy środki te nie były następnie przekazywane z tego rachunku do (...) (...) (...), a były na przykład zwrotnie przekazywane na konto Spółki (...) jako zwrot zaliczki za ciągniki, albo trafiały na konto Spółki (...) jako zapłata za traktory. Poza tym środki te były wielokrotnie wypłacane przez W. M. (1), co powodowało, że niemożliwe było dalsze przesłanie ich losów. Były też wykorzystane do realizacji wspomnianego wyżej kontraktu. Również analiza rachunków bankowych, do których dostęp miał oskarżony, przeprowadzona przez funkcjonariusza Wydziału ds. Zorganizowanej Przestępczości Ekonomicznej Zarządu w G. CBŚP wraz z dołączonymi diagramami (k.3066-3086), potwierdzała powyższe wnioski.

Powyższa analiza prowadzi do wniosku, że W. M. (1) dopuścił się przestępstwa przypisanego mu w pkt 9 zaskarżonego wyroku, a zatem świadczy o jego trafności. Opisane zachowania W. M. (1) odpowiadały praniu brudnych pieniędzy, skoro przemawiały za w

pełni świadomym legalizowaniem korzyści majątkowych pochodzących z przestępstw przypisanych mu w pkt 1 i 2 wyroku Sądu Okręgowego przez ich wprowadzenie do obrotu gospodarczego. Oskarżony samodzielnie rozporządzał nielegalnie uzyskanymi korzyściami majątkowymi w celu wprowadzenia ich do legalnego systemu finansowego, mnożył operacje finansowe w celu uniemożliwienia wykrycia źródła ich pochodzenia, włączając je do legalnego obrotu.

W żaden sposób nie przekonywały o niezasadności przypisania oskarżonemu w pkt 9 zaskarżonego wyroku sprawstwa w zakresie przestępstwa tzw. prania brudnych pieniędzy dowody przedłożone przez jego obrońcę w toku postępowania odwoławczego (k. 9093-9094).

W większości były to dokumenty pochodzące z lat 2009-2010, które związane były

z posiadanymi przez W. M. (1) obligacjami, a zatem nie dotyczyły okresu,

w którym dopuścił się omawianego przestępstwa (od lutego 2011 r. do czerwca 2014 r.). Nieliczne dotyczyły 2011 r., jednak nie sposób stwierdzić, by dokonanie przez niego w lipcu 2011 r. w imieniu (...) Sp. z o.o. wpłata 6361,74 zł na poczet zakupu pojazdu marki M. (...), we wrześniu 2011 r. w imieniu (...) Sp. z o.o. wpłata 23 638,26 zł tytułem zakupu samochodu M. na rzecz (...) S.A., bądź odbiory z kasy (...) S.A. w T. w 2011 r. różnych kwot z tytułu udziału w odsetkach umownych i prowizji

z obligacji, mogły w jakikolwiek sposób wpłynąć na trafność ustaleń faktycznych dotyczących omawianego przestępstwa.

Argumentów przeciwnych nie dostarczyła obrońca oskarżonego w toku rozprawy apelacyjnej.

Wobec tego apelacja obrońcy i w tej części nie zasługiwała na uwzględnienie.

Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, z pewnością nie można było stwierdzić, jak sugerowała apelująca, że Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny i oceniając ten materiał dowodowy zajął pozycję oskarżycielską, zignorował konieczność poszukiwania prawdy. Nie stwierdzono też, by Sąd I instancji zignorował wskazanie zawarte w art. 5 § 2 k.p.k. Nie dowiodła tego apelująca.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również przedstawiony przez obrońcę zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonych wobec W. M. (1) kar. Uwagę zwraca, że apelująca w żaden sposób nie wykazała, by kary te były rażąco surowe, a jedynie ograniczyła się do stwierdzenia, że mają taki charakter. Nie wiadomo jednak, jakiego błędu, który miał wpływ na ich wymiar miałyby dopuścić się Sąd Okręgowy. Za niewystarczające należało uznać stwierdzenie, że Sąd I instancji nie dopatrył się w zasadzie okoliczności łagodzących, gdy jednocześnie obrońca przywołała takie okoliczności dostrzeżone przez Sąd i nie wskazała na takie, które należało wziąć pod uwagę, a zostały pominięte. Podobnie trzeba ocenić twierdzenie, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił przy wyrokowaniu dotychczasowej linii życiowej sprawcy, jego osobowości i aktualnej sytuacji życiowej, gdy apelująca nie wskazuje na takie elementy wymienionych okoliczności, które

mogłyby przemawiać za rażąco surowością kary.

Sąd odwoławczy nie stwierdził podstaw do korekty zaskarżonego wyroku w części odnoszącej się do wymiaru kar jednostkowych i łącznych orzeczonych wobec oskarżonego W. M. (1). Podzielił w tym zakresie trafną argumentację, odnoszącą się do okoliczności łagodzących i obciążających, zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, bez konieczności ich ponownego przytaczania. Orzeczone kary jawią się jako wyważone i sprawiedliwe i jako takie powinny spełnić pokładane w nich cele wychowawcze i zapobiegawcze. Apelująca nie przywołała okoliczności, które mogłyby przekonywać o rażąco surowości kar, zwłaszcza jeśli uwzględnić prawidłowo dostrzeżone przez Sąd Okręgowy okoliczności obciążające (k. 87-88 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Ad. 2

Jako zasadny oceniono zarzut zawarty w apelacji Prokuratora Okręgowego w Słupsku, w którym podniósł obrazę prawa procesowego polegającą na orzeczeniu w pkt 10 zaskarżonego wyroku wobec W. M. (1) przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści pochodzącej z przestępstwa z art. 299 § 1 i 6 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. poprzez błędne określenie kwoty przepadku w zapisie słownym, przy prawidłowym jej określeniu w zapisie cyfrowym.

Skoro nie było wątpliwości, że korzyść z przestępstwa przypisanego oskarżonemu w pkt 9 wynosiła 3 214 030 zł, to nie ma wątpliwości, że to zapis cyfrowy w pkt 10 właściwie

<p>odzwierciedla kwotę równowartości korzyści podlegającej przepadkowi na rzecz Skarbu Państwa.</p> <p>Wobec tego zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że w pkt 10 zapis słowny odnoszący się do kwoty przepadku równowartości korzyści pochodzącej z przestępstwa zastąpiono zapisem w brzmieniu: „trzy miliony dwieście czternaście tysięcy trzydzieści złotych”.</p>		
<p>Wnioski</p>		
<p>Ad. 1 – zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku, ewentualnie o obniżenie kar jednostkowych i w konsekwencji kar łącznych orzeczonych w pkt 11 zaskarżonego wyroku.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadne</p>	
<p>Ad. 2 – zawarty w apelacji prokuratora o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 10</p>	<p>zasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>nieuwzględnienie wniosków zawartych w apelacji obrońcy jest konsekwencją uznania, że zarzuty przedstawione w apelacji nie zasługują na uwzględnienie, a uwzględnienie wniosku prokuratora jest konsekwencją uznania trafności przedstawionego przez niego zarzutu.</p>		

1OKOLICZNOŚCI UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	PODLEGAJĄCE
	nie wystąpiły
Związłe o powodach uwzględnienia okoliczności	
1ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
	Przedmiot utrzymania w mocy
0.1utrzymano w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części, a więc nie objętej zmianami zawartymi w pkt I	
Związłe o powodach utrzymania w mocy	
brak zasadności zarzutów przedstawionych w apelacji obrońcy oskarżonego, brak okoliczności, które należałoby uwzględnić z urzędu	
0.1Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
	Przedmiot i zakres zmiany
0.0.1I. zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że: 0.0.21. w pkt. 9 uzupełniono kwalifikację prawną przypisanego W. M. (1) przestępstwa o art. 4 § 1 k.k., 0.0.32. w pkt. 10 zapis słowny odnoszący się do kwoty przypadku równowartości korzyści pochodzącej z przestępstwa zastąpiono zapisem w brzmieniu: „trzy miliony dwieście czternaście tysięcy trzydzieści złotych”	
Związłe o powodach zmiany	

Powody zmian zostały przedstawione w części Ad. 1 i 2 niniejszego uzasadnienia, przy okazji oceny zarzutów zaprezentowanych w apelacjach.	
---	--

0.1 Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji - nie dotyczy	
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia	
	# art. 439 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia	
	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia	
	Konieczność umorzenia postępowania # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	
	# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia	
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania	

0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
1Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
III	Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 5, art. 3 ust. 1, art. 6, art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r. Nr. 49, poz. 223 ze zm.) zasadzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 6000 zł tytułem opłaty i obciążono go pozostałymi kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze.

1PODPISy